

JACEK ŚLIWAK

## SPOŁECZNE I SYTUACYJNE UWARUNKOWANIA ZACHOWAŃ ALTRUISTYCZNYCH PRZEGLĄD BADAŃ

W literaturze przedmiotu panuje dość powszechne przekonanie, że znaczącym bodźcem skłaniającym psychologów społecznych do podjęcia intensywnych badań nad altruizmem<sup>1</sup> było brutalne morderstwo młodej kobiety Kitty Genovesa<sup>2</sup>. Morderstwo to zdarzyło się w 1964 roku w nowojorskiej dzielnicy Queens i zaszokowało opinię publiczną Stanów Zjednoczonych. Jak pisze Aronson (1978, s. 70), na oczach 38 świadków, przez 30 minut napastnik mordował kobietę, by w końcu zadać jej okrutną śmierć. Nikt nie przyszedł kobiecie z pomocą, nikt nie podniósł nawet słuchawki telefonu, by wezwać policję. Pytanie, jakie zmuszeni byli sobie postawić przedstawiciele nauk społecznych – pedagodzy, socjologowie, psychologowie brzmiało: dlaczego? Dlaczego nie znalazła się ani jedna osoba, która udzieliłaby pomocy potrzebującej kobiecie?

Poszukując odpowiedzi na to rudymen tarne pytanie psychologowie przeprowadzili szereg eksperymentów, których wyniki rzuciły nowe światło na

---

DR JACEK ŚLIWAK, Katedra Psychologii Społecznej i Psychologii Religii KUL, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin.

<sup>1</sup> Literatura przedmiotu obrazuje brak zgodności co do jednoznacznego dookreślenia altruizmu. W niniejszym artykule przyjęto definicję za innymi moimi opracowaniami (por. Śliwak, 1998a; 1998b), w których altruizm jest rozumiany jako działanie osoby na rzecz innych ludzi i przynoszący korzyści innym ludziom bez oczekiwania w zamian na zewnętrzne nagrody przez osobę udzielającą pomocy. Zachowanie osoby pomagającej jest świadome, dobrowolne i stanowi dla niej wartość samą w sobie.

<sup>2</sup> Przypadek tego morderstwa opisywany jest również w wielu podręcznikach psychologii społecznej i w większości prac poświęconych zachowaniom prospołecznym człowieka (Aronson, 1978; Aronson, Wilson, Akert, 1997; Bar-Tal, 1984; Berkowitz, 1973; Myers, 1983; Latane, Darley, 1970; 1978; Darley, Latane, 1968a; 1968b).

problem zachowań prospołecznych. Kiedy przeanalizujemy wszystkie te badania zauważymy, że idą one w dwóch kierunkach. Jedni badacze koncentrują się na czynnikach społecznych warunkujących zachowania altruistyczne (Milgram, 1970; Hansson, Slade, 1977; Whitehed, Metzger, 1981; liczne prace Amato, np. 1980; 1981a; 1981b; 1983a; 1983b; Erdle i in. 1992; Bridges, Coady, 1996), drudzy poszukują korelatów osobowościowych tych zachowań<sup>3</sup>, czyli specyficznego układu cech, który byłby odpowiedzialny za zachowania altruistyczne (por. np. Reykowski, 1972; Szustrowa, 1975; Jarymowicz, 1979; London, 1970; Rushton, 1981; 1984; Rushton, Chrisjonn, Fekken, 1981; Oliner, Oliner 1988; Eisenberg i in. 1989; Śliwak, Król, 1989-1990; Śliwak, Leszczuk, 1994; Śliwak, Hajduk, 1996). Ten nurt badań, mocno rozwinięty we współczesnej psychologii społecznej, dał podstawy niektórym autorom (por. Rushton, 1981; Oliner, Oliner, 1988) do mówienia o altruistycznej osobowości. W tym kontekście rodzi się jednak pytanie: czy znajomość specyficznego układu cech osobowości bądź znajomość indywidualnych mechanizmów funkcjonowania osobowości wystarcza do przewidywania, na ile altruistycznie zachowa się człowiek? Odpowiedź jest raczej negatywna. Osobowość nie stanowi jedynej determinanty ludzkich zachowań. Dziś psychologowie są coraz bardziej zgodni, że aby zrozumieć i przewidzieć ludzkie postępowanie, należy uwzględnić więcej zmiennych, a w nich np. presję sytuacyjną, której każdy z nas podlega. Aronson pisze, że nawet Matka Teresa ulegała presji sytuacji i nastroju i w pewnych okolicznościach bardziej niż w innych była skłonna nieść pomoc (Aronson, Wilson, Akert, 1997, s. 471).

W niniejszym artykule podjęto zatem tematykę zależności zachodzących między zmiennymi społecznymi i sytuacyjnymi a zachowaniem altruistycznym. Tak więc dostrzegane różnicowanie w zachowaniach altruistycznych badanych osób przypisywać się będzie czynnikom zewnętrznym, takim jak np. wiek, płeć, miejsce zamieszkania, chwilowy nastrój itp.

#### SPOŁECZNE I SYTUACYJNE UWARUNKOWANIA ZACHOWAŃ ALTRUISTYCZNYCH

Pierwszymi, którzy podjęli eksperymentalne badania w celu wyjaśnienia zachowań altruistycznych, byli John Darley i Bibb Latane. Psycholodzy ci

---

<sup>3</sup> Analizę osobowościowych korelatów altruizmu przeprowadzono w innym artykule (por. Śliwak, 1998).

aranżowali różne sytuacje, w których badany stawał przed problemem podjęcia decyzji o udzieleniu pomocy. Jedną z takich sytuacji polegała np. na tym, że osoba deklarująca udział w eksperymencie proszona była o wypełnienie formularza podczas oczekiwania na badania. W trakcie wykonywania tej czynności (wypełniania formularza) mogła dostrzec wydobywający się z sąsiedniego pomieszczenia dym albo też miała okazję zaobserwować, jak jedna z osób (pomocnik eksperymentatora) oczekujących na eksperyment kradnie pieniądze pozostawione przez badającego bądź też usłyszeć odgłosy upadającej osoby dochodzące z sąsiedniego pokoju. Należy dodać, że badania zorganizowane były w ten sposób, iż powtarzano te same eksperymenty, modyfikując liczbę uczestników w danej sytuacji. Na podstawie uzyskanych z tych eksperymentów wyników Darley i Latane (1970) wysunęli hipotezę, że obecność innych osób zmniejsza motywację do reagowania pomocnego. Oznacza to, że jest mniej prawdopodobne, by poszkodowany otrzymał pomoc, jeżeli większa liczba osób obserwuje jego trudne położenie. Prawidłowość tę badający wiązali z tzw. dyfuzją odpowiedzialności (*diffusion of responsibility*) polegającą na rozkładaniu się odpowiedzialności na wszystkich obecnych – żadna z osób nie czuje się wówczas bardziej odpowiedzialna od pozostałych i nie widzi powodu, żeby być tą, która poczuwa się zaangażować. W zaistniałej sytuacji większa liczba świadków jakiegoś nieszczęśliwego zdarzenia jest również powodem tego, że dana sytuacja jest spostrzegana jako mniej groźna, niż gdyby była obserwowana przez jedną osobę (por. Darley, Latane, 1968a; 1968b; 1970; por. także Harre, Lamb, 1983). Zjawisko rozłożenia odpowiedzialności nie znalazło wyraźnego potwierdzenia w badaniach Piliavinów i Rodin (Piliavin, Rodin, Piliavin, 1969). Laboratorium ich badań było nowojorskie metro. Analizowali zachowania pasażerów, którzy byli świadkami zasłabnięcia człowieka (przewracająca się na podłogę osoba), przy czym słabnący człowiek (był nim pomocnik eksperymentatora) raz miał przy sobie laskę (oznaka choroby), innym razem butelkę alkoholu. Kiedy ofiara miała przy sobie laskę, 100% świadków interweniowało na jej rzecz, gdy miała butelkę alkoholu, reagowało tylko 50% świadków. Na podstawie tego eksperymentu autorzy wyciągnęli wniosek, że bardziej prawdopodobne jest otrzymanie pomocy przez osobę wyglądającą na chorą niż wtedy, gdy sprawia wrażenie pijanej. Jednocześnie autorzy nie stwierdzają zakładanego wyżej związku między liczbą świadków a gotowością reagowania, a więc nie następuje „oczekiwany wzrost dyfuzji odpowiedzialności wraz ze wzrostem liczby świadków” (Piliavin, Rodin, Piliavin, 1969, s. 297). Fakt ten autorzy tłumaczą tym, że w przypadku osoby chorej (z laską) nieudzielenie pomocy wiązałoby

się z większymi kosztami niż jej udzielenie (duże obciążenie poczuciem winy). Piliavinowie i Rodin twierdzą zatem, że dyfuzja odpowiedzialności będzie miała miejsce tylko wtedy, gdy koszt pomocy jest wysoki i nie grozi odpowiedzialnością za nieudzielenie pomocy (s. 298).

Dalsze badania omawianego problemu prowadzone przez Latane i Rodin (1969) wykazały, że jeżeli osoby obserwujące jakieś nieszczęśliwe wydarzenie znają się, to pomoc ofierze tego wydarzenia zostanie udzielona znacznie szybciej niż gdyby osoby były sobie obce. Brayana i Testa (1967) dostarczyli danych, że osoby, które miały okazję w niedalekiej przeszłości obserwować jakieś altruistyczne zachowanie innych, np. dawanie składek na charytatywne cele, albo same otrzymywały jakąś pomoc (por. Wilke, Lanzetta, 1970), były bardziej skłonne angażować się w prospołeczną działalność (por. także Goranson, Berkowitz, 1966). Inne badania (Regan, 1971; Regan, Williams, Spurling, 1972) dowiodły, że obserwowanie czyjejś szkody czy krzywdy zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia zachowań altruistycznych u obserwatora.

Darley i Batson (1973) wyróżnili jeszcze inne czynniki, które mają wpływ na udzielanie pomocy. W swoich rozważaniach wyszli od ewangelicznej przypowieści o miłosiernym Samarytaninie. Zauważyli, że jednym z powodów nieudzielenia pomocy przez kapłana i Lewitę mogło być to, że obaj spieszyli się do swoich obowiązków. Samarytanin nie spieszył się i dlatego mógł udzielić pomocy. W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, czy ludzie spieszący się zachowują się jak kapłan czy jak Lewita, Darley i Batson zaranżowali eksperymenty, które sytuacją zbliżone byłyby do tej opisaną w przypowieści ewangelicznej. Wyniki eksperymentu upoważniły ich do wyciągnięcia wniosków, że bardziej prawdopodobne jest udzielenie pomocy przez osoby, które nie spieszą się, a więc to, jak bardzo osoba się spieszy, ma istotne znaczenie, czy ofierze zostanie udzielona pomoc, czy też nie. Autorzy ci zwracają uwagę na taki możliwy paradoks, że osoba spiesząca się prawdopodobnie nie udzieli pomocy innej potrzebującej osobie nawet wówczas, gdy sama spieszyłaby się wygłosić przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (por. Darley, Batson, 1973, s. 107). Jednakże w późniejszych swoich badaniach Batson poddaje w wątpliwość jednoznaczność powyższego wnioskowania. Uważa, że nie jest jasne, dlaczego ludzie spieszący się pomagają mniej. Wraz ze swoimi współpracownikami (Batson i in. 1978) zaplanował kolejne eksperymenty, żeby rozwiązać ten problem. Wyniki tych eksperymentów wskazują, że w przewidywaniu zachowań altruistycznych należy brać pod uwagę nie tylko czynnik pośpiechu, ale również to, do czego ludzie się spieszą. Innymi słowy: czy cel, który mają zrealizować, uważają za bardzo ważny

czy mało ważny. Prawdopodobieństwo udzielenia pomocy przez osoby, które relacjonowały, że mają ważny cel do zrealizowania (kapłan i Lewita uważali, że muszą być niezwłocznie w Jerychu, gdyż są tam bardzo potrzebni), było znacznie mniejsze niż w przypadku osób, które również się spieszyły, ale cel swojego pośpiechu uznały za mniej ważny (Samarytanin uważał, że może odłożyć osiągnięcie celu, jakim było dojście do Jerycha) (por. Batson i in. 1978 s. 99; także Hoover, Wood, Knowles, 1983).

Isen (1970), Cialdini, Kenrick, Bauman (1981), Morris i Kanfar (1983) zainteresowali się tym, jaki wpływ mają przejściowe stany afektywne (nastroj)<sup>4</sup> na gotowość do podejmowania działań altruistycznych. Postanowiono sprawdzić, czy istnieje związek między dobrym i złym nastrojem a zachowaniami altruistycznymi. Początkowo wyniki ich badań nad złym nastrojem wydawały się niejasne, a nawet sprzeczne. Wywoływany eksperymentalnie zły nastrój (czytanie jakiejś smutnej książki, myślenie o czymś smutnym) raz wpływał na zwiększenie działań altruistycznych, innym razem wydawał się mieć zdecydowanie przeciwne skutki. Baczniejsze przeanalizowanie uzyskanych wyników pozwoliło zauważyć, że w przypadku badania dzieci smutny nastrój powodował obniżenie działań pomocnych. Dorośli pod wpływem złego nastroju częściej gotowi byli zachowywać się w sposób altruistyczny. Uważa się, że osoby dorosłe, które przeżywają poczucie winy lub są smutne, spełniając dobre uczynki, chcą poprawić swoje samopoczucie. Tak więc udzielenie pomocy drugiej osobie traktowane jest jako sposób poradzenia sobie z nieprzyjemnym stanem, a zatem ludzie, pomagając innym, pragną tak naprawdę pomóc sobie samym. Pogląd ten Cialdini, Darby i Vincent (1973) nazwali hipotezą redukcji negatywnego stanu emocjonalnego.

Drugi kierunek poszukiwań w obszarze przejściowych stanów afektywnych to badanie związku dobrego nastroju z zachowaniami altruistycznymi. Poszukiwano odpowiedzi na pytanie, czy ludzie czujący się dobrze, będący w dobrym humorze, pod wpływem uczuć pozytywnych, odnoszący sukcesy czynią dobrze, czy wzrasta u nich chęć udzielania pomocy? Alice Isen (1970) w przeprowadzonych eksperymentach nad sukcesem i niepowodzeniem wyciąga wnioski, że osoby odnoszące sukces są bardziej życzliwe i pomocne w stosunku do obcych, niż jednostki, którym coś się nie powiodło. Próbując wytłumaczyć, dlaczego odniesiony sukces tak pozytywnie wpływa na życzli-

---

<sup>4</sup> Badacze analizowali zmienną afektu (nastroju, samopoczucia), ale nie wywołanego obserwacją kogoś w potrzebie (pobudzenie empatyczne), lecz innymi czynnikami zewnętrznymi, np. oglądanie smutnego filmu czy czytanie smutnej książki.

wość w stosunku do innych ludzi, autorka formułuje hipotezę, że sukces promieniuje jak żar (*warm glow of success*) (s. 300). Inni badacze (Carlson, Charlin, Miller; por. Aronson, Wilson, Akert, 1997, s. 473), odnosząc się do tego problemu, mówią o efekcie „czujesz się dobrze, czynisz dobrze”. Jeżeli osoba dobrze zda egzamin, otrzyma nagrodę w pracy, otrzyma gratyfikację finansową, to chętniej ofiaruje datki na cele dobroczynne, oferuje swoją pomoc i wsparcie. Osoba, która jest w dobrym nastroju i pomaga innym, „przedłuża trwanie tego miłego stanu ducha” (Aronson, Wilson, Akert, s. 473).

W latach osiemdziesiątych liczne badania nad wpływem urbanizacji na zachowania altruistyczne przeprowadził Amato (1980; 1981a; 1981b; 1981c; 1983a; 1983b; 1983c). Terenem jego badań była wschodnia Australia, regiony Queensland i Nowej Południowej Walii. Jako kryterium urbanizacji przyjął liczbę mieszkańców danego miasta, uwzględniając pięć poziomów: miejscowości poniżej 1 tys. mieszkańców, poniżej 5 tys., poniżej 20 tys., powyżej 20 tys. do 300 tys. mieszkańców oraz wielkie miasta, takie jak Brisbane i Sydney (metropolie ponad milionowe). Jeden z jego eksperymentów zainscenizowany był w ten sposób, że idący chodnikiem, kulejący mężczyzna (pomocnik eksperymentatora) nagle upadał, wydając okrzyk bólu<sup>5</sup>. Następnie podwijał nogawkę spodni tak, aby przechodnie mieli możliwość zauważyć bandaż i krwawiącą nogę. Wyniki eksperymentów ujawniły, że osoby z dużych skupisk miejskich rzadziej zachowują się altruistycznie niż osoby z małych miasteczek czy wsi. W dużym mieście tylko 15% przechodniów było gotowych pomóc rannemu (por. także Korte, 1981; 1984; Aronson, Wilson, Akert, 1997). Podobne wyniki, wskazujące na związek między gotowością do niesienia pomocy a wielkością miasta, uzyskano w kilku innych krajach, m.in. Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Izraelu i Turcji (por. Amato, 1983a, s. 572). Próba interpretacji tego zjawiska (mieszkańcy małych miejscowości są bardziej gotowi do pomocy) doprowadziła do wysunięcia kilku hipotez. Jedna z nich mówi, że wychowanie w małym mieście kształtuje bardziej ufne i altruistyczne postawy wobec innych, natomiast duże miasto skłania do przyjmowania postaw nieufności wobec innych i zajmowania się swoimi sprawami. Inaczej zjawisko to tłumaczy Milgram (1970, s. 1462; por. także Bridges, Coady, 1996), przyjmując hipotezę przeładowania (*overload*) urba-

---

<sup>5</sup> Oprócz eksperymentu z krwawiącą nogą Amato (1983a, s. 576-577) aranżował inne epizody, takie jak udzielenie wskazówek pytającemu o drogę, upuszczanie kilkudziesięciu kopert przed przechodniem idącym z naprzeciwka, udział w badaniach psychologicznych oraz pomoc stowarzyszeniu działającemu na rzecz chorych.

nistycznego. Ludzie żyjący w wielkich skupiskach miejskich doświadczają nadmiaru stymulacji i muszą się do tych warunków przystosować, jedyną więc obroną jest ograniczenie docierających bodźców poprzez zamknięcie się w sobie. Obroną tą jest – jak pisze Milgram – „[...] przyjęcie takiego wyrazu twarzy, który zniechęcałby innych do inicjowania z nimi kontaktu” (s. 1462).

Powyższe wnioski postanowili sprawdzić Newman i McCauley (1977), testowali więc ludzi w dużych miastach, na przedmieściach i w małych miejscowościach. Interesowało ich, czy między wyodrębnionymi grupami istnieją różnice w gotowości do nawiązania kontaktu wzrokowego przy mijaniu się na chodniku. Autorzy badań konkludują, że chęć do nawiązania komunikacji wzrokowej jest najniższa u osób w dużym mieście.

Również inni badacze (Hansson, Slade, 1977; Whitehead, Metzger, 1981) interesowali się związkiem między wielkością miejsca zamieszkania a altruizmem, wprowadzili jednak dodatkową zmienną, a mianowicie stosunek do różnych form patologii społecznej. Stosowano technikę „zgubionego listu”<sup>6</sup>. Zmienną patologii społecznej manipulowano w ten sposób, że raz adresatami zgubionych listów byli „Przyjaciele Projektu Edukacyjnego dla Prostytutek Florydy”, innym razem „Stowarzyszenie Popierające Legalizację Prostytcji”, a w trzecim przypadku „Koalicja Popierająca Bezpieczniejsze Sutenerstwo”<sup>7</sup>. Autorzy dochodzą do wniosku, że nie tylko wielkość miejsca zamieszkania ma wpływ na ujawnianie zachowań altruistycznych w stosunku do obcych, ale również stosunek do patologii społecznej. Ten aspekt badań kontynuowali Bridges i Coady (1991). Stosując tę samą technikę (zgubionego listu) i manipulując zmienną patologii społecznej stwierdzają, że ogólnie rzecz biorąc bardziej altruistyczni są mieszkańcy małych miejscowości niż osoby z dużych metropolii. Ale pod jednym względem wyniki eksperymentów były dla nich zaskakujące. Wprawdzie ogólnie rzecz biorąc liczba zachowań pomocnych w dużych miastach była mniejsza niż w małych miastach, ale stwierdzono ponadto, że mieszkańcy dużych miast wykazują zróżnicowanie zachowań altruistycznych w zależności od postrzeganego stopnia patologii społecznej (mieszkańcy dużych miast zwracali więcej listów niż mieszkańcy małych miast, jeżeli adresatami była Koalicja Popierająca Bezpieczniejsze Sutenerstwo).

---

<sup>6</sup> Przechodzień znajdował zaadresowany list z naklejonym znaczkiem.

<sup>7</sup> Angielskie „safer hustling” można również przetłumaczyć jako bezpieczniejsza prostytucja.

Zgoła odmienną interpretację różnic w zachowaniach altruistycznych pomiędzy mieszkańcami dużych miast oraz miasteczek i wsi przedstawiają socjobiolodzy. Wprowadzili oni pojęcie altruizmu odwzajemnionego. Oznacza on, że ludzie pomagają tym, którzy mogą się odwzajemnić w przyszłości. Odwzajemnianie najlepiej „działa” w małych grupach, gdzie istnieją bezpośrednie interakcje między ludźmi. Tak więc zasadzie „wymiany usług” sprzyjają małe miasta, małe grupy, małe Kościoły, a nie Nowy Jork czy Sydney. To jest, według socjobiologów, najbardziej prawdopodobne wytłumaczenie faktu zaobserwowanego przez badaczy, że ludzie ze środowisk wielkomiejskich mniej chętnie niż ludzie z małych miasteczek i wsi przekazują telefoniczne informacje, wrzucają znalezione listy do skrzynek pocztowych (por. Myers, 1983, s. 390).

Przedmiotem dalszych analiz stał się związek między płcią a zachowaniem prospołecznym (Eagly, Crowley, 1986). Autorki nie interesowały się różnicami w gotowości do podejmowania działań altruistycznych między kobietami i mężczyznami. Zakładając, że w równym stopniu altruistyczne są kobiety i mężczyźni analizowały, **jakie** zachowania prospołeczne są charakterystyczne dla osób o określonej płci. Przegląd dokonanych badań dał im podstawę do uogólnienia, że mężczyźni częściej angażują się w sytuacje wymagające odwagi, refleksu i zdecydowania, podczas gdy dla kobiet bardziej charakterystyczne są działania długotrwałej troski, opieki, zaangażowania i zobowiązań.

\*

Podsumowując nasze rozważania na temat społecznych i sytuacyjnych korelatów zachowań altruistycznych można by zauważyć, że przeprowadzone przez psychologów liczne eksperymenty dowodzą, iż to, czy jedna osoba pomoże drugiej, zależy od wielu czynników zewnętrznych. Jednym z nich jest liczba uczestników (obserwatorów) jakiegoś nieszczęśliwego wydarzenia. Okazało się, że obecność innych osób może zmniejszyć motywację do udzielania pomocy, a ponadto większa liczba obserwatorów sprawia, że wydarzenie spostrzegane jest jako mniej groźne. Obserwacja ta pozwoliła psychologom na sformułowanie efektu „dyfuzji odpowiedzialności”. Próbuąc sprecyzować tę prawidłowość inni psychologowie stwierdzają, że dyfuzja odpowiedzialności będzie miała miejsce tylko wówczas, gdy koszt pomocy będzie zbyt duży, a za nieudzielenie pomocy nie grozi żadna odpowiedzialność.



Zwrócono również uwagę, że szybkość udzielenia pomocy zależy od tego, czy osoby obserwujące nieszczęśliwe wydarzenie znajdują się. Gdy osoby spostrzegające jakiś nieszczęśliwy wypadek są sobie obce, może to znacznie obniżyć gotowość do przyścia z pomocą. Większą gotowość do zachowań altruistycznych mają też osoby, które miały możliwość obserwowania w niedalekiej przeszłości jakiejś akcje dobroczyenne, charytatywne. Jeszcze innym czynnikiem, który ma wpływ na udzielanie pomocy, jest pośpiech, oraz to, do czego ludzie się spieszą, ważność celu, który mają zrealizować.

Kolejną zmienną wywierającą wpływ na gotowość do niesienia pomocy, którą odkryto w eksperymentach, jest nastrój (przejściowe stany afektywne). Zauważono, że smutny nastrój powoduje u dzieci zmniejszenie działań altruistycznych, a u dorosłych przeciwne skutki, czyli zwiększenie gotowości do bycia altruistami. Eksperymentatorzy zauważyli, że osoby dorosłe, przeżywając poczucie winy, spełniają dobre uczynki dla poprawienia sobie nastroju. Dalsze badania nad nastrojem pokazały, że również dobry nastrój, spowodowany np. odniesionym sukcesem, sprawia, że ludzie czynią sobie dobro i udzielają nawzajem pomocy. Mówi się w tym przypadku o efekcie „czujesz się dobrze, czynisz dobro”.

Liczne badania nad wpływem urbanizacji na gotowość do niesienia pomocy udowodniły, że mieszkańcy wsi i małych miejscowości są bardziej altruistyczni niż mieszkańcy dużych miast. Natomiast jeżeli chodzi o płeć, pokazano, że mężczyźni angażują się w inne formy pomocy niż kobiety. Dla mężczyzn bardziej specyficzne są sytuacje wymagające odwagi, refleksu i zdecydowania, a dla kobiet – zadania związane z troską, opieką i zaangażowaniem.

Dokonany wyżej przegląd sytuacji społecznych oddziałujących na zachowania altruistyczne nawiązuje do stanu dotychczasowych badań i nie wyczerpuje, rzecz jasna, wszystkich możliwych społecznych i sytuacyjnych uwarunkowań zachowań prospołecznych. Pokazuje jednak, że czynniki społeczne i sytuacyjne są ważną determinantą zachowań altruistycznych. Niektórzy autorzy, np. Philip Zimbardo (por. Osiatyński, 1980, s. 187-204), zwracają uwagę, żeby w poszukiwaniu przyczyn nie ograniczać się tylko do pytania „kto”, bo wówczas pytanie przesądza o odpowiedzi i poszukujemy człowieka. Równie ważne w diagnozie jest pytanie „dlaczego” albo „jakie” są okoliczności, a wówczas nie musi to być pytanie o ludzi. Próbując wyjaśnić zachowanie człowieka, czasami możemy dojść do wniosku, że przyczyna tkwi w człowieku, ale mogą być to również warunki społeczne czy sytuacja zewnętrzna.

Do podobnych wniosków zdają się dochodzić Aronson, Wilson i Akert (1997, s. 471) pisząc, że najbardziej użyteczna dla zrozumienia i przewidywania zachowań pomocnych człowieka byłaby głęboka znajomość zarówno jego cech osobowości, jak i okoliczności, w których się znajduje.

#### BIBLIOGRAFIA

- Amato P. R. (1980). City size, sidewalk density, and friendliness toward strangers. *The Journal of Social Psychology*, 111, 151-152.
- Amato P. R. (1981a). The effects of environmental complexity and pleasantness on prosocial behaviour: a field study. *Australian Journal of Psychology*, 33, 3, 285-295.
- Amato P. R. (1981b). The impact of the built environment on prosocial and affiliative behaviour: a field study of the townsville city mall. *Australian Journal of Psychology*, 33, 3, 297-303.
- Amato P. R. (1981c). Urban – rural differences in helping behavior in Australia and the United States. *The Journal of Social Psychology*, 114, 289-290.
- Amato P. R. (1983a). Helping behavior in urban and rural environments: Field studies based on a taxonomic organization of helping episodes. *Journal of Personality and Social Psychology*, 45, 3, 571-586.
- Amato P. R. (1983b). The effects of urbanization on interpersonal behavior. Field studies in Papua New Guinea. *Journal of Cross – Cultural Psychology*, 14, 3, 353-367.
- Amato P. R. (1983c). The helpfulness of urbanites and small town dwellers: A test between two broad theoretical positions. *Australian Journal of Psychology*, 35, 2, 233-243.
- Aronson E. (1978). *Człowiek istota społeczna*. Warszawa: PWN.
- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M. (1997). *Psychologia społeczna – serce i umysł*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Bar-Tal D. (1984). American Study of helping behavior: What? Why? And where? W: E. Staub, D. Bar-Tal, J. Karyłowski, J. Reykowski (red.), *Development and maintenance of prosocial behavior*. New York.
- Batson C. D., Cochran P. J., Biederman M. F., Blosser J. L., Ryan M. J., Vogt B. (1978). Failure to help when in hurry callousness or conflict? *Personality and Social Psychology*, 1, 97-101.
- Berkowitz L. (1973). Reactance and the unwillingness to help others. *Psychological Bulletin*, 5, 310-317.
- Bridges F. S., Coady N. P. (1996). Urban size differences in incidence of altruistic behavior. *Psychological Reports*, 78, 307-312.
- Bryan J. H., Test M. A. (1967). Models and helping: Naturalistic studies in aiding behavior. *Journal of Personality and Social Psychology*, 6, 400-407.
- Cialdini R. B., Darby B. L., Vincent J. E. (1973). Transgression and altruism: A case for hedonism. *Journal of Experimental Social Psychology*, 9, 502-516.
- Cialdini R. B., Kenrick D. T., Bauman D. J. (1981). Effects of mood on Prosocial Behavior in children and adults. W: N. Eisenberg-Berg (red.), *The Development of Prosocial Behavior*. New York: Academic Press.

- Darley J. M., Batson C. D. (1973). „From Jerusalem to Jericho”. A study of situational and dispositional variables in helping behavior. *Journal of Personality and Social Psychology*, 1, 100-108.
- Darley J. M., Latane B. (1968a). Bystander intervention in emergencies. *Journal of Personality and Social Psychology*, 4, 377-383.
- Darley J. L., Latane B. (1968b). When will people help in a crisis. *Psychology Today*, 54-57, 70, 71.
- Darley J. M., Latane B. (1970). Norms and normative behavior: Field studies of social interdependence. W: J. Macaulay, L. Berkowitz (red.), *Altruism and helping behavior*. New York: Academic Press.
- Eagly A. H., Crowley M. (1986). Gender and helping behavior: A meta-analytic review of the social psychological literature. *Psychological Bulletin*, 100, 283-308.
- Eisenberg N., Miller P. A., Schell R., Mc Nalley S., Shea C. L. (1991). Prosocial development in adolescence. A longitudinal study. *Developmental Psychology*, 27, 5, 849-857.
- Erdle S., Sansom M., Cole M. R., Heapy N. (1992). Sex differences in personality correlates of helping behavior. *Personality and Individual Differences*, 13, 8, 931-936.
- Goranson R. E., Berkowitz J., (1966). Reciprocity and responsibility reactions to prior help. *Journal of Personality and Social Psychology*, 2, 227-232.
- Hansson R. O., Slade K. N. (1977). Altruism toward a deviant in city and small town. *Journal of Applied Social Psychology*, 7, 272-279
- Harre R., Lamb R. (1983). *The encyclopedic dictionary of psychology*. Blackwell Reference.
- Hoover C. W., Wood E. E., Knowles E. S. (1983). Forms of social awareness and helping. *Journal of Experimental Social Psychology*, 19, 577-590.
- Isen A. M. (1970). Success, failure, attention, and reaction to others: The warm glow of success. *Journal of Personality and Social Psychology*, 4, 294-300.
- Jarymowicz M. (1979). *Modyfikowanie wyobrażeń dotyczących „ja” dla zwiększenia gotowości do zachowań prospołecznych*. Wrocław: Ossolineum.
- Korte Ch. (1981). Constraints on helping behavior in an urban environment. W: J. Ph. Rushton, R. M. Sorentino (red.), *Altruism and helping behavior*. New York: Lawrence Erlbaum.
- Korte Ch. (1984). The helpfulness of urban villagers. W: E. Staub, D. Bar-Tal, J. Karylowski, J. Reykowski (red.), *Development and maintenance of prosocial behavior*. New York: Plenum Press.
- Latane B., Darley J. M. (1970). Social determinants of bystander intervention in emergencies. W: J. R. Macaulay, L. Berkowitz (red.), *Altruism and helping behavior*. New York: Academic Press.
- Latane B., Darley J. M. (1978). Obojętni świadkowie: dlaczego nie pomagają? W: K. Jankowski (red.), *Przełom w psychologii*. Warszawa: Czytelnik, s. 104-122.
- Latane B., Rodin J., (1969). A lady in distress: Inhibiting effects of friends and strangers on bystander intervention. *Journal of Experimental Social Psychology*, 5, 189-202.
- London P. (1970). The rescues: Motivational hypotheses about Christians who saved Jews from the Nazis. W: J. R. Macaulay, L. Berkowitz (red.), *Altruism and helping behavior*. New York: Academic Press, s. 241-250.
- Milgram S. (1970). The experience of living in cities. *Science*, 167, 1461-1468.
- Morris S. J., Kanfer E. H., (1983). Altruism and depression. *Personality and Social Psychology*, 9, 4, 567-577.

- Myers D. G. (1983). *Social psychology*. New York: McGraw-Hill Book Company.
- Newman J., McCauley (1967). Eye contact with strangers in city, suburb, and town. *Environmental and Behavior*, 9, 547-558.
- Oliner S. P., Oliner P. M. (1988). *The altruistic personality rescues of Jews in Nazi Europa*. New York: The Free Press.
- Osiatyński W. (1980). *Zrozumieć świat*. Warszawa: Czytelnik.
- Piliavin J. M., Rodin J., Piliavin J. A. (1969). Good Samaritanism: An underground phenomenon? *Journal of Personality and Social Psychology*, 4, 289-299.
- Regan J. W. (1971). Guilt, perceived injustice, and altruistic behavior. *Journal of Personality and Social Psychology*, 1, 124-132.
- Regan D. T., Williams M., Sparling S. (1972). Voluntary expiation of guilt a field experiment. *Journal of Personality and Social Psychology*, 1, 42-45.
- Reykowski J. (1972). Studia z psychologii osobowości. *Zeszyty Naukowe Instytutu Psychologii UW*, 1.
- Rushton J. PH., (1981b). The altruistic personality. W: J. Ph. Rushton, R. M. Sorrentino (red.), *Altruism and helping behavior*. New York: Lawrence Erlbaum Hillsdale.
- Rushton J. P. (1984). The altruistic personality: Evidence from laboratory, naturalistic, and self-report perspectives. W: E. Staub, D. Bar-Tal, J. Karyłowski, J. Reykowski (red.), *Development and maintenance of prosocial behavior*. New York: Plenum Press.
- Rushton J. Ph., Chrisjonn R. D., Fekken G. C. (1981). The altruistic personality and the self – report altruism scale. *Personality and Individual Differences*, 2, 293-302.
- Rushton J. Ph., Sorrentino R. M: (1981). Altruism and helping behavior: An historical perspective. W: J. Ph. Rushton, R. M. Sorrentino (red.), *Altruism and helping behavior*. New York: Plenum Press.
- Szustrowa T. (1975). Sytuacyjne i osobowościowe determinaty zachowania prospołecznego w sytuacji nagłego wypadku. *Psychologia Wychowawcza*, 3, 387-397.
- Śliwak J. (1998a). Altruizm i pojęcia pokrewne. W: P. Francuz, P. Oleś, W. Otrębski (red.), *Studia z psychologii W KUL*, t. 9. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, s. 37-48.
- Śliwak J. (1998b). Korelaty osobowościowe altruizmu. Przegląd badań. *Zeszyty Naukowe KUL*, 41, 3-4, 89-105.
- Śliwak J., Król A. (1989-1990). Poziom altruizmu a poczucie sensu życia. *Roczniki Filozoficzne*, 38-39, 4, 189-210.
- Śliwak J., Hajduk E. (1997). Przystosowanie społeczne u osób o różnym poziomie altruizmu. *Roczniki Filozoficzne*, 45, 4, 171-193.
- Śliwak J., Leszczuk P. (1994). Poziom altruizmu a obraz siebie. Badania empiryczne dorastającej młodzieży. *Roczniki Filozoficzne*, 42, 4, 119-164.
- Whitehead G. I., Metzger S. C. (1981). Helping behavior in urban and nonurban settings. *The Journal of Social Psychology*, 114, 295-296.
- Wilke H., Lanzetta J. T. (1970). The obligation to help: The effects of amount of prior help on subsequent helping behavior. *Journal of Experimental Social Psychology*, 6, 488-493.

SOCIAL SITUATIONAL CONDITIONS  
OF ALTRUISTIC BEHAVIOURS  
A REVIEW OF RESEARCHES

## S u m m a r y

The paper is a review of findings pertaining to the links between altruism and social and situational variables. Altruism is taken here to mean a person's activity on behalf of other people, an activity that is beneficial for them, without expecting any rewards in return. The person who is helping should be aware of that, his or her action must be free and must be a value in itself for that person.

The paper focuses our attention on the following social variables: the number of participants (observers) in some unlucky event; the fact whether the onlookers of the unlucky event know one another; observation of some charitable actions in the near past, rush, mood (transitory affective states), urbanization and age.

Taking into account the number of people, it turned out that the presence of others may diminish motivation for giving help. Moreover, the greater number of observers makes it that the event is perceived as less dangerous. This observation allows psychologists to formulate the effect of the „diffusion of responsibility.” Another factor, on which attention has been focused, is that the time during which help is given depends on whether the observers of the unlucky event know one another. When the observers of some unlucky incident are strangers, it may diminish their readiness to bring help. Those who had the opportunity to observe in the near past some charities, charitable actions, are more likely to adopt altruistic attitudes. Still another factor which affects giving help is rush and the goal of that rush, the importance of the goal they are to accomplish. Another variable affecting the readiness to bring help is mood (transitory affective states). It has been noticed that a sad mood causes in children a reduction in altruistic activities, and in adults the opposite effects, ie. they become more ready to be altruists.

Numerous researches on the influence of urbanization on the readiness to bring help have proved that inhabitants of villages and small towns are more altruistic than inhabitants of big towns. If it comes to sex, men are shown to be involved in other forms of help than women. The situations which demand courage, reflex and firmness are more specific of men, whereas women engage themselves to tasks related to concern, care and commitment.

*Translated by Jan Kłos*